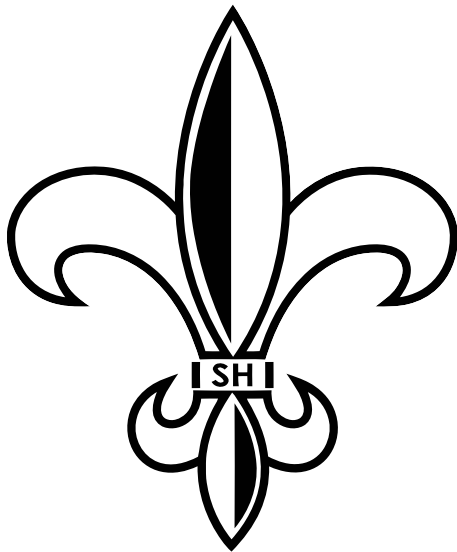


Zuchowy poradnik, czyli dlaczego  
zuchy muszą chodzić  
wcześnie spać





# Wstęp

Droga družno, drogi druhu.

Kiedy przyszłam na pierwszą zbiórkę zuchową, czułam się jak w jakimś innym świecie. Długo zgłębiałam tajniki zuchowania, często po prostu przyjmując pewne zasady, o których mówiła mi drużynowa. Z biegiem czasu przyzwyczaiłam się do nich, a na seminariach dowiadywałam się coraz więcej. Ale dopiero na studiach zaczęłam rozumieć, jakie procesy dzieją się w gromadzie i dlaczego drużynowy zuchowy to taka odpowiedzialna funkcja. Ta mała publikacja znajduje się w Twoich rękach po to, żebyś od samego początku działał ze swoimi zuchami świadomie i żebyś wiedział, dlaczego niektóre rzeczy są tak ważne.

Mam nadzieję, że lektura nie będzie żmudna i że z ręką na sercu polecisz ją kiedyś kolejnemu pokoleniu kadry zuchowej.

Ida Pfeiffer

Bardzo dziękuję za pomoc i nadzór treści druhom i drużnom:

hm. Kasi Verbeek,

phm. Hannie Merlak,

phm. Mateuszowi Kaczmarkowi,

phm. Lenie Gałązce.



# Zuchowy poradnik, czyli dlaczego zuchy muszą chodzić wcześniej spać

Bycie drużynowym, bądź przybocznym w gromadzie daje Ci tę przewagę nad nauczycielem, że Twoi podopieczni przychodzą do Ciebie zazwyczaj z własnej woli (oczywiście zdarza się tak, że zuch przyszedł na zbiórkę przez kolegę bądź koleżankę albo bo mama kazała, ale w takich sytuacjach albo dziecko rezygnuje po dwóch zbiórkach, albo tak mu się podoba, że przyprowadza następną osobę). To, że nikt nie każe im siedzieć w jednym miejscu przez długi czas oraz że spotyka się z wieloma formami pracy i nie może narzekać na stagnację (pamiętaj zawsze o przemienności elementów!), również działa na Twoją korzyść. Dodatkowo, kiedy pokazujesz jakąś ekstra rzecz albo „magiczny” list i powodujesz tym zbiorowy zachwyty – to już wiesz, że podbiłeś serca swoich zuchów. Jedyne, co musisz teraz zrobić, to dobrze zaplanować swoją pracę, pamiętać o tym, że drużynowy (i przyboczny) też się bawi (ewentualnie, że bawi się najlepiej) i dbać o to, aby mieć świadomość tego, jak wpływasz na zuchy. Mam nadzieję, że ten skrypt chociaż trochę pomoże Ci w tym ostatnim.

## Rozwój dziecka – czyli podstawy

Już Arystoteles zwrócił uwagę na to, że człowiek rozwija się w wielu sferach jednocześnie. Według niego, każdy etap rozwoju dotyczy wszystkich trzech sfer, a wszystkie one są ze sobą ściśle powiązane i zmiana w jednej z nich wpływa na zmiany w dwóch pozostałych. Jego podział można dzisiaj rozumieć tak:

1. Natura biologiczna – czyli rozwój biologiczny, pionizacja ciała (w okresie niemowlęctwa), motoryka ciała (poruszanie się, poruszanie kończynami), dojrzewanie płciowe. Jednym słowem wszystko, co dotyczy naszej fizyczności.

2. Natura społeczna – czyli rozwój w społeczeństwie, więź z rodzicami, interakcje w przedszkolu i szkole, pierwsze związki, praca a w końcu małżeństwo i zakładanie własnej rodziny.

3. Natura umysłowa/psychiczna – czyli rozwój naszego światopoglądu oraz moralności. W tej naturze mieści się także religia.

Tak samo, jak każdy człowiek jest inny, tak samo każde dziecko rozwija się w inny sposób i w innym tempie. Psychologowie na przestrzeni wieków wyróżnili jednak pewne kryteria, według których można ocenić czy człowiek rozwija się prawidłowo i czy „mieści się w normie”. Wyróżnia się również różne zadania rozwojowe, adekwatne do wieku bądź stadium życia.

Dziecko w wieku zuchowym (czyli między siódmym a dziesiątym rokiem życia) również ma swoje zadania rozwojowe. My, jako kadra, powinniśmy właśnie na te zadania zwracać uwagę i umożliwiać naszym podopiecznym rozwój. To zadanie wydaje się być trudnym, ale tak naprawdę większość z nich realizujemy tak po prostu, odgórnie, stosując metodykę zuchową. Ten poradnik powstaje po to, abyśmy robili to z odrobiną większą świadomością.

## **Jaki powinien być zuch, który przychodzi na pierwsze ponaborowe zbiórki?**

Na pierwszych zbiórkach, zwłaszcza tych ponaborowych, przychodzi dużo nowych dzieci. Teraz zazwyczaj są to zuchy z drugiej bądź trzeciej klasy, czyli w wieku siedmiu, ośmiu, coraz rzadziej dziewięciu lat. Taka mała osoba w swojej drodze rozwoju osiągnęła już całkiem sporo i ma już jakieś „zaplecze”, z którym i na którym będziesz w przyszłości działać. Tak naprawdę samo to, że dziecko pojawiło się na zbiórce, oznacza, że w większej mierze jest to dobrze rozwijający się przyszły zuch. Ważne cechy i umiejętności, które dziecko powinno rozwijać już w przedszkolu to:

- umiejętność zabawy w udawanie (czyli udaję, że jestem mamą, a ty jesteś moją małą córeczką),
- umiejętność zabawy symbolicznej (czyli ten klocek to samochód, a tym będę cię ścigał),
- zabawa w grupie,
- względna sprawność językowa – umiejętność wyrażenia swoich potrzeb, czy zadania pytania,
- potrafi podjąć inicjatywę (czyli coś zaproponować, np. ulubioną zabawę),
- świadomość tego, gdzie zaczynają się prawa i przywileje innych (czyli nie zabieram kredki bez zapytania ani nie przeszkadzam, gdy inny zuch/zuchenka mówi).

## **Dlaczego piszemy analizę?**

Każdy zuch lub zuchenka, którą przyjdzie Ci się opiekować, jest przede wszystkim dzieckiem. Tak samo, jak każdy człowiek jest inny, tak samo każde dziecko rozwija się inaczej. W analizie opisujemy oczywiście, ile lat zuch jest w gromadzie, czy ma Znaczek Zucha, gwiazdkę, liczbę „zaliczonych” kolonii, ale oprócz tego warto jest napisać kilka słów o samym dziecku – jak reaguje na trudne zadania, czy ma dobry kontakt

z rodzicami, czy ma w gromadzie bliską koleżankę/kolegę. Taka wiedza pomaga nam zrozumieć pewne zachowania zuchów oraz zwraca uwagę na problemy, nad którymi możemy pracować.

Warto zwrócić uwagę na to, jakie są z danym zuchem problemy. Jeśli za dużo gada, kiedy próbujesz coś wytłumaczyć, napisz o tym. Jeśli potrafi obrazić się na wszystkie koleżanki lub kolegów w szóstce, napisz o tym. Jeśli panicznie boi się zrobić coś sam, napisz o tym. Generalnie każda rzecz, która w jakiś sposób przeszkadza w przeprowadzeniu zbiórki, warta jest napisania o niej. Dzięki temu będziesz wiedział, nad czym trzeba pracować u danego zucha, a w przyszłości będziesz miał łatwe porównanie efektów swoich działań.

Pamiętaj jednak o tym, że wszelkie problemy z zuchem, jego niedociągnięcia czy braki w analizie stoją na drugim miejscu. Przede wszystkim postaraj się w każdym dziecku w gromadzie znaleźć coś pozytywnego, cechę, która jest dobra i którą można wzmocnić. Jest to bardzo ważne i nie możesz skupić się tylko na złych stronach dziecka nie widząc tych dobrych.

Kiedy już opiszesz zucha, jesteś w pełni świadomy jego mocnych i słabych cech, śmiało możesz pokusić się o to, by wyznaczyć dla niego indywidualny cel – na kolonii na przykład masz bardzo dobre warunki, aby oprócz pracy z gromadą jako całością skupić się przy okazji na każdym zuchu z osobna.

### **Dlaczego w gromadzie powinny funkcjonować szóstki?**

Kiedy prowadzisz mało liczną gromadę, Twoje zuchy mają świetne warunki do rozwoju relacji rówieśniczych poziomych (czyli relacji z kimś w ich wieku, na podobnym poziomie rozwoju). Kiedy jednak Twoja gromada zacznie mieć więcej niż dziesięć osób, ta relacja może zostać zaburzona. Nie oznacza to jednak, że mało liczna gromada jest najlepszym rozwiązaniem w ogóle!



Relacje rówieśnicze mają swoje określone funkcje:

1. rozwój cech przywódczych,
2. rozwiązywanie konfliktów,
3. podział ról,
4. podporządkowanie normom,
5. radzenie sobie z wrogością.

Dodatkowo, człowiek w okresie późnego dzieciństwa (między siódmym a dziesiątym rokiem życia) rozwija swoje indywidualne możliwości pracy w grupie – posiada coraz większą możliwość interakcji (czyli reagowania na sytuacje w grupie) oraz coraz sprawniej odczytuje emocje innych.

Im mniejsza jest grupa w której działa dziecko, tym łatwiej jest spełniać dane zadania rozwojowe. To właśnie dlatego warto jak najwcześniej podzielić swoją gromadę na szóstki i trzymać się tego podziału przez cały rok szkolny (oczywiście, warto być przychylnym na prośby zuchów o zmianę przynależności do szóstki, bądź sugestie rodziców). Podział dużej gromady na szóstki usprawnia również pracę w gromadzie, ułatwia rozdawanie zadań czy podział pracy. Kiedy Twoi szóstkowi wyróżniają się na tle gromady, warto nagrodzić ich za to jakimś odpowiedzialnym zadaniem (odpowiedzialnym nie oznacza trudnym). Na zimowisku bądź kolonii to szóstkowy może pilnować, aby zuchy miały uczesane głowy albo pościelone łóżka – dla szóstkowego jest to wyróżnienie i swoisty „awans”, a dla reszty zuchów znak, że „szóstkowy jednak jest super i skoro druh albo druhna daje mu takie zadania, to ja też mogę go poprosić o pomoc”.

Warto przy tym uważać, aby nie zmieniło się to w działanie jak z zastępowym. W gromadzie to kadra jest dowodząca i mimo że szóstkowy pilnuje szczotek do włosów, to my powinniśmy rozwiązać problem strachu przed umyciem głowy. Pamiętaj także, że to z Ciebie idzie przykład, więc jeśli czegoś wymagasz, sam musisz się do tego stosować (jak tam Twój porządek w komendzie?).

Wiadomo nie od dziś, że to, ile będziesz miał szóstek w gromadzie nie zawsze bezpośrednio zależy od Ciebie. Najlepszym rozwiązaniem jest jednak, gdy gromada dzieli się na więcej niż dwie szóstki (zazwyczaj trzy, rzadziej cztery). Jest to dobre i dla gromady, i dla Ciebie, nie tylko w kwestii rozwoju (gdy funkcjonują tylko dwie szóstki, dzieci zawsze porównują się „z tą drugą”, nie mają szerszego pola odniesienia), ale także od strony czysto praktycznej. Wszelkie zabawy, wyścigi, zadania czy konkursy są dla zuchów bardziej atrakcyjne, kiedy jest większa „konkurencja”.

Jeśli jesteśmy już przy relacjach rówieśniczych, to również do Ciebie, droga drużyno i drogi drużyno, należy jeszcze jedno zadanie: musisz obserwować, jak działają szóstki i jak działa cała gromada.

Są trzy typy dzieci w relacji rówieśniczej:

1. dzieci popularne,
2. dzieci ignorowane,
3. dzieci odrzucane.

Przyczynami zajmowania jednej z tych trzech pozycji mogą być bardzo różne rzeczy – status materialny, wyniki w nauce w klasie, odmienność w wyglądzie etc. Ważne jest to, abyśmy odpowiednio stymulowali działalność tej grupy. Kiedy widzimy zuchę, który jest odrzucany, może warto dopatrzeć się problemu i poprzez jakąś zbiórkę bądź jej element wytłumaczyć zuchom, że inny nie oznacza gorszy. Dziecko popularne mogłoby dostać jakieś zadanie do zrobienia samemu, tak, aby grupa przez chwilę mogła działać bez niego. Najistotniejsze jednak jest zwracanie uwagi na dzieci ignorowane – to one mają największe predyspozycje do sprawiania problemów w przyszłości.

Oczywiście musisz wiedzieć, że mimo iż podział ten przewija się w większości opracowań pedagogicznych i każdy nauczyciel wymieni te trzy typy bez zająknięcia nawet w nocy, to nie są to typy zero-jedynkowe i jedyne. Jeżeli na socjogramie wyraźnie widzisz gwiazdę socjometryczną (czyli dziecko, które dostaje dużo wskazań), nie musi to oznaczać, że jest

to dziecko popularne. Kiedy zaś widzisz, że dany zuch na socjogramie nie ma wielu powiązań z resztą gromady, nie oznacza to, że jest to zuch odrzucony bądź ignorowany. Aby móc określić pozycję dziecka w grupie, musisz przede wszystkim obserwować dzieci, dopiero potem wspierać się badaniami socjometrycznymi.

Kiedy widzisz problemy w działaniu szóstek, może warto jeszcze raz przeanalizować badanie przeprowadzone w gromadzie, albo wręcz przeprowadzić je ponownie? Kto pyta, nie błądzi, a zuchy czasami podpowiedzą Ci lepsze rozwiązanie niż sam mógłbyś wymyślić.

### **Dlaczego ocenianie się w Kręgu Rady jest ważne?**

Nie rozpisując się o zaletach, jakie ma Krąg Rady dla drużynowego, chciałabym zwrócić uwagę na to, że to jest moment, w którym zuch wyraża własne zdanie i wygłasza samoocenę.

Jednym z najbardziej popularnych podziałów zadań rozwojowych jest teoria rozwoju psychospołecznego Erika Eriksona. W tym podziale, w zadaniach dla osób w wieku zuchowym (koniec wczesnego wieku szkolnego i początek późnego wieku szkolnego) zawarte są między innymi:

- kooperacja społeczna (czyli działanie w grupie),
- zabawa zespołowa i grupowa (dalszy rozwój, początek tej cechy występuje już w przedszkolu),
- wczesny rozwój moralny (postąpiłem dobrze albo źle i umiem wytłumaczyć, dlaczego),
- poczucie własnej kompetencji (udało mi się!),
- porównywanie siebie z rówieśnikami,
- zdobywanie umiejętności społecznych i szkolnych – nabywanie pewności siebie.

Właśnie dlatego ważne jest, abyśmy pozwolili zuchowi samodzielnie ocenić się w Kręgu Rady. Jeśli nie przyznaje sobie maksymalnej oceny, powinniśmy zapytać „dlaczego”. Pomocne jest wprowadzenie kryteriów oceny,

jeden punkt za spełnienie dobrego uczynku, jeden za przestrzeganie Prawa Zucha etc. (oczywiście punkty są tu uogólnieniem, pamiętajmy jednak, że w Kręgu Rady powinniśmy oceniać się w zgodzie z realizowaną sprawnością bądź obrzędowością!).

Ważne jest też, żeby spróbować dowiedzieć się czegoś więcej niż „wszystko mi się podobało i oceniam się na trzy”. Jeśli zuch mówi, że podobało mu się wszystko, to można zapytać, czy jednak było coś, co zapamiętał najbardziej. Jeśli wciąż nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie, można je odwrócić i zapytać „czy jest coś, co podobało Ci się najmniej?”. Dla nas to oczywiste – jesteśmy na takim stadium rozwoju, że bez problemu potrafimy odtworzyć dobre i złe zdarzenia mijającego dnia. Zuch dopiero nabywa zdolności odróżniania rzeczy dobrych i złych, dopiero uczy się wyrażać własne zdanie. Jak we wszystkim, również w takim „wypytywaniu” trzeba znaleźć umiar i nie ciągnąć biednego niezdecydowanego za język – bo wtedy efekt może być odwrotny od oczekiwanego. Zuch „zamknie się w sobie” i nie przyjdzie na następną zbiórkę, bo będzie miał uraz.

### **Dlaczego trzeba przestrzegać Zasad Dobrej Zbiórki?**

Bo takie są zasady i trzeba ich przestrzegać. Brzmi to trochę, jakbym bez świadomości przyjmowała bezsensowne założenia, ale to nie tak. Każdy drużynowy im dłużej prowadzi gromadę, tym bardziej widzi, że te konkretne zasady są idealne! Mam nadzieję, że i Ty już dostrzegasz to, że te zasady są po prostu dobre, zarówno dla Ciebie, jak i dla Twoich podopiecznych.

Oczywiście, ZDZ poznajemy już na etapie prowadzenia zastępu i towarzyszą nam one praktycznie przez całą dalszą drogę harcerek (komendanci hufców też czasami prowadzą zbiórki!). Zwrócę uwagę na trzy, które mają bardzo istotne znaczenie w rozwoju. Gdy spojrzymy na nie od tej właśnie strony to okaże się, że rzeczywiście, poprzez nasze zbiórki mamy możliwość umożliwiania dzieciom rozwoju.

### *Zasada logicznego ciągu*

Dla zucha, który dopiero uczy się logicznego myślenia (stadium operacji konkretnych wg Jeana Piageta – czołowego światowego psychologa), bardzo ważne jest, aby w czasie zbiórki jedna rzecz wynikała z drugiej. Podczas zbiórek trzeba pokazywać zuchom związki przyczynowo-skutkowe, żeby ułatwić im rozumienie takich zależności w przyszłym życiu.

Trzeba też zaznaczyć, że dzieci w wieku zuchowym mają problem z myśleniem abstrakcyjnym – jeśli chcemy dać zuchom zagadki, powinny być one w miarę łatwe do zobrazowania.

### *Zasada przemienności elementów*

Dziecko w wieku przedszkolnym jest w stanie skupić swoją uwagę na dziesięć minut, uzdolnione dziecko w wieku przedszkolnym na piętnaście. Dziecko w wieku szkolnym jest w stanie skupić swoją uwagę na dwadzieścia minut, uzdolnione na trzydzieści. Z tym, że zbiórki dla zuchów to przede wszystkim zabawa, nie zmuszajmy ich więc do godzinnego siedzenia na pupie – to mają zazwyczaj na lekcjach. Jeśli robimy długą majsterkę – warto podzielić ją na dwa etapy i po pierwszym zagrać w grę, w której nagrodą będą materiały na drugą część. Jeśli robimy przedstawienia w szóstkach, to między próbami a występami warto „dla zabicia tremy” zaplątać jakiś ruchowy pląs lub zagrać w berka tematycznego.

### *Zasada „coś nowego, coś starego”*

Na każdej zbiórce zuchy zdobywają jakąś wiedzę, bądź umiejętność. Nazywane jest to procesem uczenia się, który prowadzi do stałych zmian w zachowaniu. Proces ten jest podzielony na trzy etapy:

1. zapamiętywanie,
2. zmiany fizjologiczne na poziomie komórkowym (czyli kodowanie informacji w komórkach nerwowych),
3. pola kory mózgowej (czyli osadzenie wiedzy na stałe).

Uczenie się jest też ściśle związane z pamięcią (której zadania to kodowanie, zapamiętywanie i wydobywanie). Również pamięć dzieli się na trzy części, nazywane magazynami:

1. pamięć sensoryczna (czyli chwilowa; jest to największy magazyn, to tutaj informacje dzielą się na „do zapamiętania” i „do wyrzucenia”),
2. pamięć operacyjna/krótkotrwała (trafiają do niej mało istotne zdarzenia, które zapominamy po kilku godzinach, czasami dniach),
3. pamięć długotrwała (znajduje się w niej utrwalana wiedza, nabyte umiejętności).

To właśnie dlatego tak ważne jest, aby na każdej zbiórce pojawiała się „coś starego” – coś, co zuchy już poznały, ale mogło się zdarzyć, że wypadło im z pamięci. Wywołanie tej informacji, zachowania, zdarzenia jeszcze raz, pomoże dziecku utrwalić sobie tę wiedzę. Dobrze jest również przypominać, co działo się na poprzedniej zbiórce – wtedy nie dość, że niejako realizujemy „coś starego”, to pomagamy zuchom zrozumieć logiczny ciąg.

### **Dlaczego zuchy mówią, co zjadły?**

Na koloniach i zimowiskach przy niejednym stole znajdzie się taki niejadek, co nawet połowy kotleta nie zje. I jeżeli jest to nasza najmniejsza zuchotka, której piąstka jest nie większa niż ćwierć tego nieszczęsnego kotleta, to fakt – może się okazać, że pół będzie ponad jej siły.

Jednak organizm dziecka nie przestaje się rozwijać i wciąż potrzebuje nowych zastrzyków energii, które mógłby wkładać w rozwój mięśni, nerwów, wzmacnianie kośćca i procesy umysłowe. Dodatkowo potrzebuje energii, którą mógłby przekazać na bieganie w czasie gry, skakanie w wodzie i wygłupy z kolegami na czasie wolnym. Tą energią nie jest nic innego, jak składniki leżące na talerzu. Kwestia jedzenia jest bardzo indywidualna, często również dostajemy wskazówki od rodziców.

Na każdym wyjeździe jednak ustalcie sobie (nawet sami w kadrze i przekazcie to zuchom) konkretne minimum na posiłek. Jedna kanapka

z serem bez pomidora to zdecydowanie za mało jak na śniadanie, które jest najważniejszym posiłkiem dnia (wyrównujemy nim braki, które powstały w ciągu nocy). Warto zwracać uwagę też na ilość słodyczy i chemii spożywanej przez zuchy. Bolący wieczorem brzuch nie jest najmilszą rzeczą – ani dla zucha, ani dla kadry.

### **Dlaczego zuchy chodzą wcześniej spać?**

Każdy organizm potrzebuje czasu na regenerację. W zależności od wieku, rozwoju i stylu życia, niektórzy potrzebują dziewięciu godzin, niektórym wystarcza sześć. Jednak zuchy, które wciąż się rozwijają, na regenerację po całym dniu wysiłku potrzebują stosunkowo dużo czasu. Młodsze dzieci w gromadzie potrzebują dziesięć godzin snu, starsze dziewięć lub dziesięć, w zależności od indywidualnych faz snu.

Właśnie dlatego tak ważne jest, aby nasze zuchy najpóźniej o 22:00 leżały już w łóžeczkach, z misiami i pod kołderkami. Najpóźniej, ponieważ również pora, o której dzieci chodzą spać nie powinna ulegać dużym zmianom oraz, jak łatwo obliczyć, pobudka powinna wtedy mieć miejsce o ósmej, a na wyjazdach zazwyczaj budzimy się odrobinę wcześniej.

Lepiej, żeby zuchy rano wstały wcześniej, niż poszły spać o północy!

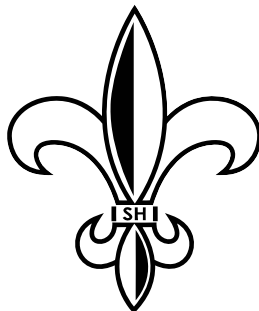
### **Podsumowanie**

Zuch trafia do gromady mając siedem lub osiem lat. Opuszcza ją, mając lat dziesięć bądź jedenaście. Przez te trzy lata jesteś jedną z osób, które mają możliwość kształtowania młodego człowieka. Swoim postępowaniem dajesz mu przykład. Swoją opieką zapewniasz mu poczucie bezpieczeństwa. Opuszczając gromadę, każdy zuch w jakimś stopniu będzie Twoim odzwierciedleniem.

To odpowiedzialne zadanie, ale też niesamowita przygoda i zabawa. Rób to mądrze i z głową, a w przyszłości przyjdzie do Ciebie nowa przyboczna albo przyboczny, którzy kiedyś będą mogli kształtować kolejne zuchy.







Stowarzyszenie Harcerskie 2015